*** QUEST ***

Tenczynek. Spacer przez 700 lat historii

GDZIE JESTEŚ?

Tenczynek to największa wieś w Gminie Krzeszowice, w powiecie krakowskim. Od wieków związana z historią rodu Tęczyńskich i Potockich, powstała jako wieś służebna dla Zamku Tęczyn. Wraz z drugą wsią służebną, Rudnem, tworzą do dziś jedną parafię.Poznawanie okolic i niewielkiego tylko wycinka 700-letniej historii naszej miejscowości rozpoczynamy na ul. Daszyńskiego, tuż za przejazdem kolejowym, przy dworcu PKP w Krzeszowicach /50.130786, 19.630882/.

ILE CZASU POTRZEBUJESZ?

Masz do wyboru dwie trasy: krótsza to około 1,5 godz., dłuższa prawie 4 godz., ale za to prowadzi przez malownicze lasy Tenczynskiego Parku Krajobrazowego. Obie zaczynają się i kończą w tym samym miejscu.
Warto zaplanować ten spacer, gdy tylko nadarzy się dobra pogoda, najlepiej wiosną, latem lub wczesną jesienią. Nie idź sam, zaproś przyjaciół, zabierz ze sobą dzieci, to dobra zabawa dla całej rodziny.
Jeśli lubisz wyprawy na rowerze, dobrze się składa! Nasza trasa co i rusz przecina się z czerwonym i zielonym szlakiem rowerowym. Długą przejedziesz w 1,5 godz, krótką w 45 min. Ale po co się spieszyć? Jeśli będziesz mieć ochotę chwilę odpocząć, przysiądziesz nad brzegiem stawu lub którejś z ławeczek ustawionych w lesie.

SKARB?

Rozwiązuj zagadki, szukaj liter i rozwiąż hasło, a na końcu otrzymasz unikalną pieczęć!
Nie zwlekaj!

START

Anno Domini 2014
Masz lat osiemdziesiąt, możesz mieć i naście
by ruszyć tą trasą do dziadów korzeni.
Ta historia może myśli twe odmienić...

Tam, gdzie jelenie, sarny, dziki, łosie
i gdzie Potoccy, o świcie, po rosie, bieżyli
by rączą ustrzelić zwierzynę, tam zmierzaj,
weź z sobą przyjaciół, rodzinę

Jeśliś już przekroczył szlabanu zaporę
idź prosto przed siebie, bez względu na porę.
Jeśli zaś rozpoczniesz trasę pod krzyżykiem
idź w lewo Zwierzyniecką, wspieraj się wierszykiem

Dojrzałeś już bramę, idziesz teraz żwawiej.
Uważaj! Nie omiń starej willi z prawej.
Tu pisał Boy-Żeleński, Wyspiański malował,
a doktor Pareński „Elizę" fundował.

Idź przed siebie. Dwa harty strzegą bram Zwierzyńca
ale ogrodzenie co nie miało końca
dzisiaj nie istnieje, tyle pozostało,
a Ty przez tę bramę krocz wędrowcze śmiało.

Przedtem popatrz w górę, tam na włóczni nadziane
-1-
Znajdziesz _ _ _ _ _ _ sztuki gęsi, tłuste i miedziane

Rozglądasz się wkoło, doszedłeś do torów
to trasa z Zalasu, tu brak semaforów.
Gdybyś stąd pociągiem chciał wrócić do domu
możesz tylko jechać do kamieniołomu.

Za niedługą chwilę musisz zdecydować,
bo trzy drogi zaraz będą się krzyżować.
Jeśli się nie spieszysz i masz czasu furę
podążaj przed siebie, na Niedźwiedzią Górę (str.12)

Skręcasz w prawo? Za chwilę będziesz „na Krystynie"
tak mówią miejscowi. Białe domy miniesz,
gdzie dawniej osiedle górnicze istniało.
Już tylko wspomnienie po nim pozostało...

Gdy na Górnym Śląsku szyby raczkowały,
w Tenczynku już dawno węglem handlowali.
I my zaręczamy, niech każdy uwierzy,
65 mln ton węgla tu leży!

O naszym górnictwie pisał mąż niejeden,
najwcześniej Starowolski – rok 1627.
Najsławniejsza z kopalni była zaś Krystyna
inne zaś to Tenczynek, Kmita, Katarzyna.

Długo by tu gawędzić na temat dziedzictwa,
o wszystkim opowiada Szlak Dawnego _ 4 5 _ _ _ twa.
Kiedyś musisz go przebyć (gdy pójdziesz na grzyby)
przed Tobą zaś, na placu, widać stare szyby.

Na VII przystanku szlaku wspomnianego
masz ciut informacji, nie omijaj tego.
Gdy staniesz przed siatką, dostrzeżesz tablicę,
na niej wyjaśnione miejsca tajemnice.

I znowu decyzja, co wolisz - wybieraj
ale się z rodziną o trasę nie spieraj.
Czy pójdziecie prosto, czy pójdziecie w prawo
nadal ten quest będzie wspaniałą zabawą!

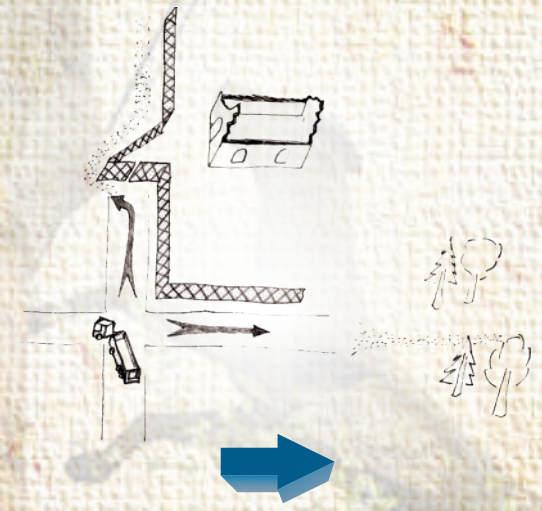

Jeśli jesteś zmęczony i nie chcesz się trudzić,
zejdź w dół Leśną drogą, wnet trafisz do ludzi.
A jeśli się nie boisz wejść w ostępy lasu
czeka Cię piękny spacer, zieleń, brak hałasu.

Krótsza trasa? Kieruj się tekstem w niebieskim kolorze
Każda zwrotka do celu dojść Ci dopomoże.

Wybrałeś skręt w prawo, na początku stromy
znów wchodzisz do lasu, spokojny, świadomy,
że już po kwadransie, myśmy pewni tego
dojdziesz prosto Leśną aż do Chłopickiego.

Nie zwlekaj i na jezdni od razu skręć w lewo,
znajdziesz się przy willi aktora sławnego.
Stąd ród Bo_6_umiła, tu gościł ochoczo
i z nami pozostał, na cmentarzu spoczął.

A z prawej, na wprost domu, ulica Kobieli
chwilę jego imię dobrześmy wspomnieli.
A teraz za drogą, tak jak znak prowadzi,
idź chodnikiem, licz domy, a to nie zawadzi.

Bo w drugim po prawej - to historia nowa -
była tutaj po wojnie izba porodowa.
I w tej niepozornej, szarej kamienicy
rodziły się dzieci z całej okolicy.

Od '49-ego i tylko przez osiem lat
ale trochę malców przyszło tu na świat.
Przy opiece i trosce personelu białego
który pracował do roku 195 _ _ _ _3_ _ _

Dziś to Twoi ojce, a głównie dziadkowie,
więc będą pamiętać, niech Ci ktoś opowie,
czy w tym samym miejscu, obok porodowej
było też Prezydium Rady Narodowej?

A gdy dziecię kwilące nabrało ogłady
do ochronki klasztornej słał je rodzic rady.
Tekli Wężyk zasługi niemałe, każdy to wie,
do dziś ją błogosławią babcie i dziadkowie.

Tuż za szkołą dom Sióstr Miłosierdzia, Szarytek.
W 1885 był ziemi nabytek,
od gminy tenczyńskiej; do dziś w naszej gminie
sióstr życie pobożne dobrym echem słynie.

W czas II wojny szczególna była o szkołę troska
Tu zasługi oddała s. He _ _ _8_Krzyżanowska

Na pasach przejdź spokojnie na prawą jezdni stronę.
Jesteś w centrum historii i choć auta szalone
pędzą, nie zważając na pieszych i dzieci,
zdążaj do kościoła, tam czas płynie, tu leci.

Odtąd wracasz na trasę czarno zaznaczoną,
przy zwrotce o dzwonnicy strzałką oznaczoną (str.9).

Wybrałeś trakt leśny? Przed Tobą dwa stawy
i jeden i drugi niezmiernie ciekawy.
Aby do nich dotrzeć i odpocząć w cieniu
szukaj wąskiej ścieżki, tuż przy ogrodzeniu.

A gdy na nią wejdziesz, skręć od razu w prawo,
potem będzie łatwiej, a na razie: brawo!
Mijasz resztki ruin nadszybia ceglanego
niebawem tylko gruz już pozostanie z niego...

Przed Tobą zaś, na wprost, droga się wyłania,
niejedna przebiegła tędy sarna, łania.
Korzystaj więc z natury, to jest Las Zwierzyniec,
nie bój się, nie zagrozi Ci wilk ni odyniec.

Idąc prosto drogą, w skupieniu i ciszy
możesz spotkać w lesie parę polnych myszy,
grasują przy stawie. Czarny Staw po chwili
wyłoni się w lesie, spójrzcie goście mili...

Wiedzą to wędkarze, że to otoczenie
to spokój natury i ryb natężenie.
Kleń duży, szczupaki, płocie i karasie;
lecz nie mitręż czasu, jesteś przecież w trasie.

Gdy będziesz miał szczęście, nikogo nie spotkasz
możesz tylko dostrzec na pniu zimorodka.
Bobry utraciły już swe panowanie
lecz na drodze wydry nikt chyba nie stanie.

Chyba, że to sam diabeł, co dusze grzesznika
zabrał z mostu w Czernej i nad staw umyka,
by ją tu utopić po wiek wieków czasu,
lub w gęstwinie ciemnej zgubić pośród lasów.

A gdy spotkasz wodnika w przebraniu wędkarza
Poproś by ci pokazał w głębinach jaz_6_arza

Koniec. Ruszamy dalej, jeśliś nabrał już siły,
do miejsc, gdzie niemieckie magazyny były,
a właściwie wszelakiej 8_ _ _ n _ _ _ _ składy,
do dzisiaj nie dali im saperzy rady.

A gdy w '45 Niemcy uciekali,
broń zgromadzoną w lesie spiesznie podpalali.
I przez całą Krakowską (tak zwie się ta droga)
huk niósł się aż po zamek, za przyczyną wroga.

Potem, gdy młodzi chłopcy poszli na wesele
znalezione tam lonty podpalali śmiele.
A zwali je ówcześni „duszami Hitlera”,
i to miano sens cały złej wojny zawiera...

Mieszkańcy Tenczynka pamiętają wszystko.
Basta! Kieruj teraz kroki pod zamczysko.

Asfaltową drogą wygodnie podążaj,
przechodząc przez jezdnię dobrze się rozglądaj!
To droga ruchliwa i mało ciekawa,
za szlabanem Cię czeka urocza przeprawa.

Ulubiona droga cyklistów i pieszych,
niejeden tu grzybiarz szczerze się ucieszył.
Las piękny, trakt dobry, w pół godziny cudnie
dotrzesz do kapliczki, przy parkingu w Rudnie.

Thanczin – to tutaj dla nas wszystko się zaczęło.
Dwie wsie, w większej folwark, to Nawoja dzieło.
On to lasy karczował i ziemią tą władał,
w 1319 te dobra zakładał

Stałby dziś „Mały Wawel”, gdyby nie wróg szwedzki,
już nie dał sobie rady żaden ród szlachecki.
Po pożarze w 1655
Potoccy go utracili w '39.

Na górze zamczysko w otoczeniu lasu,
lecz Ty pójdziesz dziś w prawo, bo nie mamy czasu.
Chociaż w Rudnie dla gościa miły odpoczynek
i nadal to parafia o nazwie Tenczynek.

Już jesteś przy szlabanie, po lewej kapliczka,
a po prawej w dół biegnie dziurawa uliczka.
Ale dzięki tym dziurom ruch tu całkiem mały
i po dwóch kilometrach zobaczysz staw cały.

Staw Wroński, jeden z czterech, który nas zachwyca
i napawa mieszkańców dumą, krasząc lica,
w czerwcu, w Noc Świętojańską, gdy z całym swym
rodem podążają tam tłumnie z barwnym korowodem,
by świętować nad wodą najkrótszą noc w roku,
puszczać wianki na wodzie, palić świece w 3_ _ _ku.

Należy Ci się teraz odpoczynku krzynka.
Siądź nad wodą, podziwiaj tę „Perłę Tenczynka”.
Dawniej tu korzystano tłumnie z kąpieliska,
dziś w tym miejscu szczeżuja i rak szlachetny zyskał.

Wróć na drogę Zamkową, zmierzaj między domy,
a za chwilę zabytek pięknie odnowiony
objawi Ci się w pełni, jasny i zadbany.
To Szlak Architektury i obiekt drewniany.

Kiedy zoczycie perłę drewnianą przed wami,
wiedzcie, że obcujecie z dawnymi wiekami.
Zabytkowa dzwonnica, na planie prostokąta,
modrzew i miedź na dachu, z oddali błyszcząca.

Kościół św. Katarzyny, bez skazy i grzechu
zbudowany w tej wiosce już w XVI wieku.
Początkowo kościółek niewielki, drewniany,
w 1748 był konsekrowany

Od początku wielkimi 7_ _ _ _ mi otoczony;
w 1540 został tu zraniony mąż sławny,
był ścigany przez dzika srogiego,
a chodzi nam o pana Jana Tenczyńskiego

Złożono w tym kościele zamkowe zabytki:
ambonę, monstrancyję i dobytek wszytki.
Kielichy pozłacane i skrzynia dębowa,
ta jedna pozostała, resztę złodziej schował.

A za murem kościelnym stoi krzyż drewniany
-2-
W roku dwa _ _ _ _ _ _ _ czwartym był ufundowany

Jeśli chcesz się pomodlić, przysiądź chwilę w cieniu
albo podejdź na cmentarz, w zadumie, milczeniu.
Już niedługo się z Tobą turysto żegnamy,
jeszcze tylko chodnikiem „do wsi” podążamy.

Miniesz Skałkę pod 9_ _ _ _ _, przy chodniku z prawej,
to pomnik natury, dla ludzi łaskawej.
Oni dla niej, niestety, nie mieli szacunku,
a Ci co sosnę zniszczyli, także pomyślunku....

Na tym wzgórzu przed wieki miał Sieradzki kuźnie.
Był tu ponoć też cmentarz, ludzie mówią różnie,
trudno dociec. Historia niejasna, ciekawa,
ale to już dla mądrych historyków sprawa.

My na razie, chcąc dać Ci wędrowcze wytchnienie,
proponujemy Tobie małe posiedzenie,
w nowym czystym ryneczku, lub jeśliś wytrwały,
idź prosto do browaru, to zabytek stary.

Najprzedniejszy to browar!
W dwóch poprzednich wiekach
warzyły się tu piwa w przeogromnych bekach.
Bok i Porter Tenczyński tutaj leżakował,
a Jan III Sobieski gorzałki próbował.

Odetchnęli mieszkańcy, gdy sławny zabytek
kupił miłośnik piwa; ten cenny nabytek
będzie wciąż restaurował, będzie warzył piwo,
będą mieli rolnicy znów jęczmienne żniwo.

Idź dalej, a na końcu restauracja czeka,
„Zamkowa", też na wzgórzu, nie widać z daleka.
Chętnie otwiera wrota wędrowcom zmęczonym
i przyjmuje piechurów z hasłem już złożonym.

Przeczytajcie je głośno, wtedy dostaniecie
SKARB, niewielką pamiątkę; lepiej zrozumiecie,
czemu ważny Tenczynek, co to za rocznica.
Podoba Wam się trasa? Bo nas wciąż zachwyca!

**A to hasło Ci zdradzi,
że za dawnych czas
mieli Potoccy tutaj**

10 11

1.					
2.							
3.	4.	5.	6.		
7.	8.	9.	10.	11.	

Autorzy trasy: Monika Dudek, Violetta Kijowska, Marcin Ropka, Przemysław Pituch

Opiekun questu:
Fundacja Kobieta w Regionie, Tenczynek,
www.kobietawregionie.pl
monika@kobietawregionie.pl
tel. 600 559 490,

Dofinansowano ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie, w ramach programu "Patriotyzm Jutra".

Udostępniono na zasadach licencji Creative Commons uznanie autorstwa, użycie niekomercyjne na tych samych warunkach, CC-BY-NC-SA

NIEDZWIEDZIA GÓRA

Niedźwiedzia ta góra znana od pradziada
teraz miejscem fedrunku kamienia, co się nada
na drogi i szosy, jako składnik stały.
Kamienie te niejednej drodze szansę dały.

Idź prosto, kapliczka stoi z lewej strony.
Poczujesz się być może przez moment zmylony,
bo z prawej ta właściwa droga zastawiona!
Autom wstęp wzbroniony, to sprawa wiadoma.

Omiń konar i dalej przed siebie w gęstwinę.
Trzy głazy zwiastują Ci dobrą nowinę,
że już za moment taras widokowy blisko.
Bądź ostrożny! To nadal czynne osuwisko!

Przed tobą i pod tobą, są góry kamieni,
diabazy, porfiry i trochę wapieni.
Są to wszystko kamienne wulkaniczne skały,
co miliony lat temu swój początek miały.

Uważaj, nie spadnij! Potem się nie wdrapiesz!
Nad skarpą zawiśniesz, za głowę się złapiesz.
Jak cudny to widok! Spójrz prosto, na górę,
w oddali Zamek Tęczyn skrywa się za chmurę.

Nie będziemy tu teraz dłużej bałamucić.
Zawracaj, na czarną trasę musisz przecież wrócić.